

Biagio Amata

Maryja Dziewica, "Dobra Pasterka" w katechezie Ojców Kościoła

Salvatoris Mater 7/2, 11-40

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W liturgii oraz w *pia exercitia* modlitwy i wyrazy pobożności maryjnej często przybierały charakter lustrzanego odbicia inwokacji, celebracji i przymiotów Chrystusa, pozostając oczywiście w zgodzie z rolą Maryi jako kobiety i Matki Jezusa. Na płaszczyźnie teologicznej powodzeniem cieszyły się takie zestawienia, jak: Bóg – odwieczny Ojciec Słowa / Maryja – doczesna Matka Chrystusa, *Kyrios - Dominus / Kyria - Domina*, Adam – Chrystus / Ewa – Maryja, Chrystus – Baranek Boży / Maryja – Czysta Owieczka, Chrystus – Odkupiciel / Maryja – Współodkupicielka, i temu podobne. W kalendarzach liturgicznych, zarówno ogólnych, jak i partykularnych, przed i po reformie liturgicznej wprowadzonej przez Sobór Watykański II, często spotykane są odniesienia i podobieństwa świąt Chrystusa do świąt maryjnych: uroczystościom i świętom Zwiastowania, Narodzenia i Ofiarowania Chrystusa odpowiadają maryjne święta Niepokalanego Poczęcia, Narodzenia i Ofiarowania w Świątyni; wspomnieniom Imienia i Chrystusa Króla odpowiadają wspomnienia Imienia i NMP Królowej; wspomnieniom Męki Chrystusa i Podwyższenia Świętego Krzyża odpowiadają dwa wspomnienia Matki Bożej Bolesnej; święto Najświętszego Serca Jezusa ma swój maryjny odpowiednik w postaci święta Niepokalanego Serca Maryi, natomiast Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie – Wniebowzięcia, itp.¹

Biagio Amata SDB

Maryja Dziewica, „Dobra Pasterka” w katechezie Ojców Kościoła*

SALVATORIS MATER
7(2005) nr 2, 11-40

Nie dziwi zatem fakt, że do Maryi odnoszono także określenia *Pastrix Bona*, „Dobra [Boska] Pasterka”, „Matka Dobrego Pasterza” jako odpowiedniki określeń Chrystusa, *Bonus [Divinus] Pastor, Princeps Pastorum*. Choć nie wydaje się, by były one zbyt popularne w poprzednich epokach, to jednak stosowali je, co prawda w sposób ogólny i w wypowiedzi zasadniczo czy też silnie typologicznej, nie tylko starożytni Ojcowie Kościoła, ale także mistycy tacy jak św. Jan Boży (1495-1550),

* B. AMATA, *La Vergine Maria „Buona Pastora” nella catechesi dei Padri della Chiesa*, w: *La mariologia nella catechesi dei Padri (eta postnicensis)*, red. S. FELICI, Roma 1991, 201-228.

¹ Por. G. GEENEN, *Appellativa Christologico-Mariologica cultus Matris Iesu in saeculis II-VI*, w: *De Primordiis cultus mariani. Acta Congressus mariologici-mariani internationalis in Lusitania anno 1967 celebrati*, vol. 1-6, Pontificia Accademia Mariana Internationalis, Roma 1970, vol. II: *De fundamentis scripturisticis et dogmatico-liturgicis cultus mariani*, 149.

św. Piotr z Alkantary (1499-1562), św. Maria Franciszka od Pięciu Ran (1715-1791)².

Określenia te miały więcej szczęścia i zostały bardziej spopularyzowane w Kościele katolickim, szczególnie w pobożności i ikonografii maryjnej XVIII w., choć ograniczonej prawie tylko do obszarów wpływów hiszpańskich, szczególnie Ameryki i terenów znajdujących się pod rządami napoleońskimi. W dziele szerzenia czci Dziewicy „Dobrej Pasterki” w sposób szczególny wyróżniali się ojcowie kapucyni, którzy słusznie przypisują zasługę wprowadzenia jej do Kościoła swemu współbratu, ojcu Izydorowi z Sewilli (1662-1750). Jednak w roku 1932 nie został wysłuchany głos ich kapituły generalnej, która wniosowała w Kongregacji ds. Rytów o ogłoszenie Dziewicy „Boskiej Pasterki” Patronką Misji³.

Poprzez tytuł „Dobrej Pasterki” pobożność ludowa jasno wyrażała udział Maryi Dziewicy w tej samej trosce o dusze, jaką w Kościele przejawia Chrystus, Najwyższy Pasterz, prawdziwy i jedyny „Dobry Pasterz”, i w szczególny sposób podkreślała Jej skuteczne wstawiennictwo za zbawieniem każdej owieczki z owczarni Jej Syna.

Z naiwną prostotą ukazywana jest Ona, kiedy łagodnie i z macierzyńską dobrocią towarzyszy Dzieciątku Jezus, które mocno przyciska do swego serca owieczki, symbol dusz. Pewnym znakiem ich zbawienia jest maryjna pieczęć na ich ciele, składająca się z napisu będącego czymś w rodzaju monogramu: A[ve] ponad M[aria], z koroną powyżej. Nawet piekielny wilk nie może im zaszkodzić, choćby się zagubiły, jeśli będą wzywać pomocy Maryi⁴. U Jej stóp znajdują one bezpieczeństwo i bujne łąki, tak jak w Jej ramionach Boski Syn znajduje pokarm⁵.

² Por. *Bibliotheca Sanctorum*, vol. 6, 8, 10.

³ Por. *Lexicon Capuccinum*, Romae 1951, 880. Jako ciekawostkę chciałbym tylko podać, że tytuł *Dobrej Pasterki*, z jego bardziej subtelnią treścią pasterską, jest nadal proponowany przez maryjne przesłanie, które podobno pochodzi z Medjugorie: por. *Messaggio e pedagogia di Maria a Medjugorie*, red. R. LAURENTIN, R. LEJEUNE, Brescia 1988, 75-127. Ikonografia Maryi «Dobrej Pasterki», także ta powtarzająca się i standardowa, osiąga czasem szczyty solidnej katechezy maryjnej. W moim studium nawiązując do obrazka przechowywanego w zakrystii kościoła katedralnego w Gualdo Tadino (Perugia), który uprzejmie udostępnił mi ksiądz Giancarlo Anderlini: sądzę, że anonimowego autora zainspirowała, w zarysie, znana *Pittura de Manuel Tramullas* z XVIII w., która znajduje się w Klasztorze Aniołów (Monastero degli Angeli) w Sarriá, Barcelona.

⁴ Por. JAN DAMASCENSKI, *In Paracl. B.V.M.: Auxilium fortissimum fidelium, liberans nos a seductione draconis fraudulentis, qui nos infesto petit bello, ac perdere festinat* (Najsukuteczniejsza pomocy wiernych, Ty wyzwalasz nas z mocy zwiadowczego demona, który kieruje ku nam straszliwe ataki i próbuje nas zniszczyć); EFREM, *In Orat. ad Deiparam: «Auxilium oppressorum»* (Wspomożenie uciśnionych); etc. w: S. UCCELLO, *Biblia Mariana*, Taurini 1924, 132-134, 205-207, 230, 258-260.

⁵ Por. ANASTAZY Z SYNAJU, *Hexaëmeron*, 12: PG 89, 1053. Przymiotnik „dobry” (καλός, ἀγαθός) obok tytułów maryjnych, nie jest obcy Ojcom: por. JAN DAMASCENSKI, *Homilia I in Dormitionem B.V. Mariae*, 2: PG 96, *701-702; PG 96, *721.

Tytuł „Dobrej Pasterki” nie wydaje się być odmienny od tytułu „Matki Dobrego / Boskiego Pasterza”, z którym często jest zamieniany bądź łączony, ponieważ Jej Boże macierzyństwo jest źródłem wszystkich maryjnych atrybutów. Dlatego też Maryi jest również przypisywana rola przewodniczki, którą należy rozumieć tak, jak rolę pasterzy Kościoła, którzy muszą być stale świadkami i objawicielami oblicza jedynego Dobrego Pasterza. Maryja pilnuje/pasie pasterzy owczarni Chrystusa, Jej Syna, tak jak oni, strażnicy, ἐπίσκοποι Kościoła, strzegą, bronią, zarządzają owczarnią Chrystusa, Jej Syna.

Już w Wieczerniku, po wniebowstąpieniu Jezusa, apostołowie uznali tę Jej szczególną funkcję, a Kościół nigdy nie zapomniał o Jej macierzyńskiej obecności-towarzyszeniu, które ostatecznie zostało utrwalone w Piśmie Świętym⁶. Obok Księcia Pasterzy Kościół postawił Królową Pasterzy, Apostołów, Aniołów: tytuły maryjne stosowane zamiennie z tytułem Pasterki, *Pastrix*, także w języku ostatnich papieży oraz w dziełach popularyzatorskich i pobożnościowych. Pius XII stwierdza, że sam Bóg, „ustanawiając Ją Bożą Pasterką”, chciał rozciągnąć macierzyńską rolę Maryi na cały Kościół⁷.

Bezpośrednie lub pośrednie nawiązania do tytułu „Dobrej Pasterki”, „Matki Dobrego Pasterza” oraz Owieczki, *ovis* i *agna*, silnie podkreślają Pawłową wizję Kościoła, widzianego jako trwała i głęboka jedność, porównywalna z jednością ludzkiego ciała. W tej wizji poszczególne członki są nierozzerwalnie związane z Głową.

Natomiast określenie Owieczka, przypisywane Maryi Dziewicy, dowodzi, że już od pierwszych wieków rola Maryi w Kościele była nierozzerwalnie związana z dziełem odkupienia, dokonany przez Syna, Baranka, który gładzi grzechy świata.

Z ogólnej kategorii „Dobrej Pasterki” można zatem wyodrębnić niemalże tryptyk przydomków maryjnych: 1. „Dobra / Boska Pasterka”; 2. „Matka Dobrego / Boskiego Pasterza”; 3. „Czysta Owieczka / Matka Baranka Bożego”.

Należy jednakże przyznać, że to ostatnie określenie charakteryzuje inne teologiczne treści mariologii i wydawałoby się obce naszym rozważaniom, gdyby nie bezpośrednie stwierdzenia, które skierowały na wyżej wskazaną drogę także J.B. de Ardalesa⁸.

Wśród tych najważniejszych należy wymienić wypowiedź św. Augustyna: *Tu, Christe, Bonus es Pastor, qui bonus es Agnus, idem Pastor et*

⁶ Por. J 2, 1-12; Dz 1, 14.

⁷ *Discorsi e Radiomessaggi di SS. Pio XII*, Città del Vaticano 1955, 2, 86; 4, 454; itd.

⁸ J.B. DE ARDALES, *La divina Pastora y el Bto Diego José de Cadiz*, t. 1 (1703-1900), Sevilla 1949, XIX-XX.

Pascua, idem Agnus et Leo (Ty, Chryste, jesteś Dobrym Pasterzem, a jednocześnie cichym Barankiem; Ty jesteś jednocześnie Pasterzem i Pożywieniem, Ty jesteś Barankiem, a jednocześnie Lwem)⁹; św. Chromacjusza z Akwilei: *Zważmy na tę wielką tajemnicę: Licet et Salvator noster pastor dicatur, nuncupatur tamen et ovis vel agnus* (Chociaż nasz Zbawiciel jest nazywany Pasterzem, jest także zwany Owieczką lub Barankiem)¹⁰; oraz monumentalne zdanie z bazyliki św. Pudencjany, gdzie czytamy: *Hic Agnus mundum restaurat sanguine lapsus. Mortuus et vivus idem sum Pastor et Agnus* (Tu przez swą krew Baranek podnosi upadły świat. Zmarły i żywy jestem zawsze tym samym Pasterzem i Barankiem)¹¹.

Ponieważ pobożność (*lex orandi*) ludu Bożego zwykle jest wyrazem uniwersalnego *credo* Kościoła (*lex credendi*), właściwym wydaje się tu przedstawienie doktrynalnych podstaw, choć wyrażonych przez Ojców Kościoła nie w sposób bezpośredni, które potwierdzają zasadność stosowania tego określenia. Teologiczna zawartość maryjnego tytułu „Dobrej Pasterki” nie jest bowiem obca ich sposobowi wyrażania wiary chrześcijańskiej. Badania są o tyle trudne, że z wyjątkiem Chromacjusza z Akwilei, pisarze chrześcijańscy, którzy badali biblijne teksty Starego i Nowego Testamentu związane z tematami lub opowieściami pasterskimi, nie dali im typologicznej interpretacji maryjnej.

Rzeczywiście, słowa *pasterz, paść, stado* (po hebrajsku: *ra'ah, tsôn, heder*; po grecku: ποιμήν, ποιμνη, ποιμνιον, ποιμαίνω, νομεύς, νέμειν, [αὐλή]); po łacinie: *pastor, pascere, grex*) w biblijnej egzegezie Ojców dotyczącej Starego Testamentu nie mają odniesień maryjnych. A bardzo słabe są te odniesienia w Nowym Testamencie, przy kołysce narodzenia, czy u stóp krzyża. Tylko aluzje plastyczne mogą być może zwracać się ku Maryi i Jej roli Pasterki Kościoła czy dusz oraz Matki Dobrego Pasterza, poprzez nacisk na zestawienie: Chrystus, Baranek Boży – Maryja, Czysta Owieczka. Uważam jednakże, że te aspekty „pasterskiego” tematu u Ojców w odniesieniu do Maryi powinny być przedmiotem głębszych i bardziej rozległych badań.

1. Biblijne podstawy pasterskiego tytułu maryjnego?

Aby spróbować wyodrębnić ewentualne biblijne podstawy pasterskiego tytułu maryjnego, należy oczywiście wziąć pod uwagę przede

⁹ AUGUSTYN, *Serm.* 47, 1: ML 38, 138.

¹⁰ TENŻE, 23, 3: SC 164, 64. Za możliwość przedstawienia tej informacji jestem wdzięczny prof. Giulio Trettelowi.

¹¹ O. MARUCCHI, *Eléments d'Archéologie chrétienne*, t. 1, Paris-Rome 1902-1905, 276.

wszystkim fakty i metafory biblijne dotyczące baranka i pasterza. Dziś wiadomo już, że metafora baranka obejmuje dwie zasadnicze rzeczywistości teologii biblijnej i patrystycznej: czyli ofiarę i dziewiczą czystość. Baranek jest ofiarą całopalną, z którą już Klemens z Aleksandrii łączy idee dziewiczości i świętości, zaś Metody idzie tym samym tropem, gdy porównuje córkę Jeftego do owieczki przeznaczonej na ofiarę¹².

Metafora ta wkrótce staje się powszechna i odnajdujemy ją w *Martirio di s. Arianna* oraz prawdopodobnie w mowie św. Ambrożego na cześć Agnieszki męczennicy¹³.

Postać pasterza, zarówno w starotestamentowym wcieleniu sprawiedliwego Abla, pobożnego pasterza, jak i w nowotestamentowym wcieleniu Chrystusa, „Dobrego Pasterza”, jest dość znana w całej Biblii. Ale to przede wszystkim w Nowym Testamencie znalazła ona swój najdoskonalszy wyraz w Chrystusie, który sam siebie nazwał „Dobrym Pasterzem” (ὁ ποιμὴν ὁ καλός).

1.1. Kobiety-pasterki w Starym Testamencie

Nie jest przedmiotem niniejszego studium przedstawienie społecznej czy politycznej koncepcji kobiety jako *dux* i „pasterki ludów”, w kontekście kulturowym starożytności klasycznej pogańskiej, greckiej i łacińskiej. Wystarczy jedynie przypomnieć, że rządzący miastami-państwami w poematach homeryckich, u Platona i innych pisarzy klasycznych, nazywani są „pasterzami”: *Reges pastores appellantur*, o wydzwiku prawdopodobnie religijnym; natomiast filozof taki jak Demokryt określany jest mianem „pasterza słów”¹⁴.

Ludzki pasterz był dla Platona obrazem boskiego pasterza i prawodawcy: *σχημα τοῦ θεοῦ νομέως*¹⁵; samo słowo pasterz było honorowym tytułem bogów i rządzących. W takim kontekście kulturowym brak jest udokumentowania istnienia kobiet-pasterzy, zresztą przydomek ten w języku greckim nie ma formy żeńskiej. Jedynym wyjątkiem jest chyba piękny homerycki opis:

¹² Por. np. Kpł 5, 6; Lb 6, 14; 7, 17. KLEMENS ALEKSANDRYJSKI, *Protrept.* 20, 119: SC 2, 182: *Córki Boże, piękne owieczki* (αἱ ἀμνάδες καλαί) tworzą *chór pelen mądrości*. METODY, *Sympos.* 11, 289: SC 95, 317.

¹³ *Studi e Testi* 6, Città del Vaticano, Roma 1901, 123, 18; AMBROŻY, *De virg.* 1, 2, 6. W sprawie ustawienia całej tej kwestii por. SC 123, 513, 176. Znana jest mowa św. Augustyna (*Serm.* 273, 6): *Beata Agnes sancta, cuius passionis hodiernus est dies. Virgo quae quod vocabatur, erat. Agnes latine agnam significat; graece castam* (Święcimy dziś wspomnienie męczeństwa świętej dziewicy Agnieszki. A dziewica ta była taką, jak jej imię: Agnieszka po łacinie znaczy „owieczka”, a po grecku „czysta”).

¹⁴ PLATON, *Resp.* 4, 440d.

¹⁵ TENŻE, *Polit.* 271e.

*Boginie są ich pasterkami, pięknowłose nimfy Faetusa i Lampetia, które zrodziła Heliosowi boska Neajra. Zrodziwszy je i wychowawszy posłała czcigodna matka na wyspę Trynakię, daleko, by strzegły owiec ojcowskich i krów krzyworogich*¹⁶.

Biblia natomiast prezentuje także kilka historycznych lub symbolicznych postaci kobiecych, które pełniły nawet rolę przywódcy wojskowego, politycznego czy religijnego w narodzie Izraela. Pominę zatem zarówno nawiązania do licznych tekstów biblijnych, które bezpośrednio mówią o życiu i zwyczajach pasterskich narodu hebrajskiego lub które przedstawiają Boga jako Pasterza swego ludu, jak i całą tematykę związaną z pasterstwem czy rolnictwem, będącą jednym z najczęstszych nawiązań w Biblii, jako że jej podłoże kulturowe i ekonomiczne związane jest z pasterstwem i rolnictwem¹⁷.

A zatem uwaga, bardziej niż na tym bardzo powszechnym biblijnym ukazywaniu Boga jako Pasterza, powinna koncentrować się na obecności postaci kobiecych, opisywanych jako pasterki.

Uważam, że należy właściwie oceniać świadectwa pewne, a marginalnie traktować biblijne fragmenty o wątpliwej interpretacji; dlatego też listę należy ograniczyć praktycznie do Rdz 19, 9; 29, 6-10; Wj 2, 16-19 oraz przede wszystkim Pnp 1, 6-8: *Synowie mej matki rozgniewali się na mnie, postawili mnie na straży winnic: a ja mej własnej winnicy nie*

¹⁶ Odiss. 12, 131nn; tł. na język polski Jana Parandowskiego (Czytelnik, 1956, s. 196). Istnieje bogata bibliografia na temat pozycji społecznej i roli kobiety w starożytnym społeczeństwie; w tym miejscu wystarczy wspomnieć o pracy zbiorowej *Sexual Asymmetry. Studies in Ancient Society*, red. J. BLOK, P. MASON, Amsterdam 1987, z bogatą i aktualną bibliografią na końcu każdego rozdziału; *La femme dans les sociétés antiques. Actes des colloques de Strasbourg*, red. R. LEVY, Strasbourg 1983; H. WALTER, *Die Gestalt der Frau. Bildwerke von 3000 bis 20 v. Chr. Anthropologische Betrachtungen*, Leiden 1985; CL. MOSSÉ, *La femme dans la Grèce antique*, Paris 1983; R. MORTLEY, *Womanhood. The Feminine in Ancient Hellenism Gnosticism Christianity and Islam*, Sydney 1981. List apostolski Jana Pawła II *Mulieris dignitatem* z 15 sierpnia 1988, jeśli chodzi o cele, umiejscawia się w innych perspektywach.

¹⁷ W szczególności na temat pasterstwa mowa jest np. w: Rdz 4, 2-4. 20; 29, 9; 30, 31; 31, 39-40; 37, 2; 43, 32; 48, 15 (*pascit me a iuventute mea*); 49, 24; Wj 3, 1; 12, 3-4; 29, 38-39; Lb 27, 17; Pwt 7, 9; 1 Sm 16, 11; 17, 34; 24, 3; 2 Sm 5, 2; 7, 7; 24, 17; 1 Krl 22, 17; 1 Krn 11, 2; 21, 17; Ps 22 (*Dominus pascit me*); 23, 1-4; 28, 9; 44, 15 (znaczący jest ten fragment: *Proximae eius afferentur tibi*, który niektórzy odczytywali jako: *Pastrices eius*; por. G.G. DE CABRA, *Oratio. Humilem repraesentationem, supplicemque amplectens deprecationem, in qua nominis ac tituli mysticae, benignaeque animarum Pastricis origo et proprietates in Beatissima Virgine Maria multis proponitur ac demonstratur rationibus*, Matriti 1786, 18-19); 77, 21; 78, 52. 71n; 79, 13; 80, 1-2; 95, 7; 100, 3; 119, 176; Koh 12, 11; Syr 18, 13; Iz 1, 18; 16, 1; 40, 10n; 49, 9n; 53, 6-7; 63, 11; Jr 3, 15; 11, 19; 13, 17. 20; 23, 2-4; 27, 6; 31, 10; 48, 15; 49, 24; 50, 19; Ez 34, 1-31; 37, 22. 24; Am 21, 7; Mi 4, 6n; 5, 1-4; 7, 14; Za 10, 3.

ustrzegłam. O ty, którego miłuje dusza moja, wskaż mi, gdzie pasiesz swe stada, gdzie dajesz im spocząć w południe, abym się nie błąkała wśród stad twych towarzyszy. Jeśli nie wiesz, o najpiękniejsza z niewiast, pójdz za śladami trzód i paś koźlęta twe przy szalasach pasterzy.

Te fragmenty stały się przedmiotem egzegezy lub przynajmniej były cytowane przez wielu Ojców Kościoła. W szczególności fragmenty Rdz 29, 6 oraz Wj 2, 16 zostały podjęte przez Klemensa z Aleksandrii w *Stromata* 4, 123, 1 (Stählin, GCS 52, 1960, 302. 23); Rdz 29, 9 w *Paed.* 3, 49, 6 (Stählin, GCS 12, 1936, 89-292, 265. 8). Ponadto w *Biblii Patrystycznej*¹⁸ wymienieni są wszyscy Ojcowie, którzy obejmowali refleksją te dwa fragmenty, począwszy od Hipolita Rzymskiego (?) po Filona z Aleksandrii, Orygenes, Euzebiusza, Epifaniusza z Salaminy. W księdze Judyty (11, 15) postać pasterza zostaje wykorzystana, by oszukać Holofernesa: *Ty zaś poprowadzisz ich – mówi bohaterka - jak owce, które nie mają pasterza.* Jednakże powierzenie stada dziewczętom nie mogło być, w tamtym kontekście ekonomicznym, rzadkim środkiem zastępczym, lecz związane było ze zwyczajową koniecznością, ponieważ samo społeczeństwo, jak to już zostało powiedziane, było oparte na działalności rolniczej i pasterskiej.

W rzeczywistości Rachela (hebr. *Rachel* – owieczka), *figura Ecclesiae*, ukazuje się Jakubowi jako pasterka, która prowadzi na pastwisko drobne zwierzęta swego ojca Labana, a siedem córek kapłana Madianitów ukazuje się Mojżeszowi w bardzo powszechnym i będącym codzienną koniecznością akcie pojenia stada ich ojca.

Żaden z badaczy, przynajmniej z tych wymienionych przez Siebena, nie skomentował tych niezwykle postaci Starego Testamentu, ani tym bardziej nie ukazał ich typologii maryjnej¹⁹.

Z drugiej zaś strony Ojcowie, którzy do nich nawiązują, nie podkreślają w szczególny sposób ich znaczenia ani nie ukazują specjalnych typologii w odniesieniu do Maryi. A jednak w pamięci Kościoła ta pasterska funkcja kobiety Starego Testamentu jest być może w Ewangeliach silnie związana z opisem narodzenia Chrystusa w grocie w Betlejem, gdzie pasterze, jako pierwsi, składają pokłon Jezusowi i Maryi; ci pasterze, którym wcześniej została przekazana radosna wiadomość o zbawieniu całego ludu.

¹⁸ *Biblia Patristica*, 1-4 (et Supplément), Paris 1975-1982.

¹⁹ Por. H.J. SIEBEN, *Exegesis Patrum. Saggio bibliografico sull'esegesi dei Padri della Chiesa*, Roma 1983.

1.2. „Dobry Pasterz” w Nowym Testamencie

To właśnie w Nowym Testamencie, a w szczególności w Ewangeliiach, obecność pasterzy i tematu pasterskiego pełni ważną rolę, od chwili narodzin, po przedstawienie się Chrystusa jako prawdziwego i dobrego Pasterza nowego Izraela.

Proponuję tu kilka, z konieczności schematycznych, zasadniczych odniesień: Łk 2, 8-20: pasterze przy narodzinach Jezusa; Mt 10, 6 i 15, 24: zagubione owce; Mt 18, 12-14 i Łk 15, 3-7: zabłąkana owca; Mt 12, 11: owca w dole; Mt 26, 31nn i Mk 14, 27 (por. Za 13, 7): uczniowie rozproszeni jak owce; Mt 25, 32: oddzielenie owiec; Hbr 13, 20: Wielki Pasterz; 1 P 5, 4: Najwyższy Pasterz; J 1, 29; 10, 1-16; 21, 15-17: Dobry Pasterz; J 10, 7-9 (por. Ez 34, 11-22): brama owczarni; Ef 4, 11: pasterze jako posługujący²⁰; Mt 16, 6. 16; 18, 11-13; 26-31; Łk 12, 32; Ap 5, 12; 1 P 5, 1-4; J 21, 15-17: Piotr-pasterz. W 1 P 2, 25: *Błądziliście bowiem jak owce (Iz 53, 6), ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz waszych* – określenie to może być odczytywane jako rodzaj streszczenia nauczania Starego i Nowego Testamentu.

Ponieważ Ewangelie synoptyczne używają terminu *pasterz* 9 razy, Ewangelia św. Jana 6 razy, a inne księgi Nowego Testamentu kilka razy, próbowano interpretować ten fakt jako znak dewaluacji postaci pasterza w czasach Jezusa i później.

Prawdą jest, że z tekstów nowotestamentowych, będących przedmiotem szczególnej uwagi ze strony Ojców Kościoła, ukazuje się właśnie parabola „Dobrego Pasterza”. Cytowana jest ona przez wielu autorów: przez Klemensa Rzymskiego i Klemensa z Aleksandrii, przez Ignacego z Antiochii i Justyna, przez Cypriana i Orygenesza, przez Hipolita Rzymskiego i Nowacjana, przez Laktancjusza i Euzebiusza, przez Epifaniusza z Salaminy, Cyryla z Jerozolimy i Metodego. Ślady tego określenia znalazły się nawet w dziele Arnobiusza Starszego (*Adversus nationes* 2, 65. 38: Marchesi 143, 12)²¹.

Z drugiej strony także wydarzenie narodzenia Jezusa dało początek bardzo obfitej i oryginalnej twórczości artystycznej, w której jednakże postaci pasterzy zgromadzonych w stajni wokół Maryi nabrały z pewnością charakteru bardziej estetycznego i poetyckiego niż teologicznego, ponieważ zostały tam zmieszane tradycje ewangeliczne z apokryficznymi,

²⁰ Związek „pasterze-munus” kościelnego zarządzania jest dobrze wyrażony przez AMBROZEGO, *Exp. in Lc* 1, 2: *Bene pastores vigilant, quos Bonus Pastor informat. Grex igitur populus, nox saeculum, pastores sunt sacerdotes (Mogą wypełniać swe zadanie dobrych pasterzy tylko ci, którzy pozwalają się kształtować przez Dobrego Pasterza. Stadem jest zatem lud, nocą świat, a pasterzami kapłani).*

²¹ Por. *Biblia Patristica...*

a nawet gnostycznymi. A jednak istniejąca w następnych wiekach chęć przybierania także Matki Bożej w ubogą odzież pasterską miała być może na celu przypomnienie Jej roli pierwszej adoratorki Słowa i ponowne nawiązanie do tej charakterystycznej prostoty serca, którą tradycyjnie przypisywano pasterzom, a która w najdoskonalszy sposób błyszczy w osobie Maryi Dziewicy.

2. Świadectwa patrystyczne

Przechodząc teraz do świadectw Ojców Kościoła można stwierdzić ogólnie, że dość powszechna jest literatura przedstawiająca Maryję jako *Pasterkę* i *Przewodniczkę* dusz, *Matkę Dobrego Pasterza*, *Owieczkę*, która zrodziła Baranka, choć też w wariantach umiejscowionych w świecie pasterskim. Należy jednakże zauważyć od razu, że terminu *Pasterka* nie ma w formie żeńskiej ani u Ojców Kościoła, ani u starożytnych pisarzy chrześcijańskich na Wschodzie i Zachodzie, nawet De Cabra twierdzi, że nie spotkał się ani ze słowem *pastrix* w słownikach²² ani też nie wydaje się, by działalność kobiet w świecie pasterskim, która byłaby udokumentowana przez Biblię i umożliwiała w jakiś sposób przypisywanie Maryi pasterskiej roli w Kościele; aby była ona kiedykolwiek przedmiotem szczególnej uwagi i pogłębienia, jak o tym już zostało powiedziane.

2.1. Ojcowie Wschodni

2.1.1. Meliton z Sardes

Należałoby rozpocząć od biskupa Melitona z Sardes, który zmarł, jak wiadomo, pod koniec II wieku († ok. 190 r.), gdyż wysuwa się on na pierwszy plan pod względem języka maryjnego, który znalazł bardzo wyraźny oddźwięk u innych Ojców.

Rzeczywiście, w *Homilli Paschalnej*²³ przedstawia Maryję Dziewicę w wymiarze głęboko związanym ze światem pasterskim oraz z tajemnicą zbawienia, dokonanego przez Chrystusa, Dobrego Pasterza. Nazywa Ją „Piękną Owieczką” (καλή ὀμνάς), w doskonałej harmonii z „Pięknym, Dobrym Barankiem” paschalnym, Chrystusem, Jej Synem:

²² Por. G.G. DE CABRA, *Oratio...*, 5-7.

²³ MELITON Z SARDES, *Homilia de Paschate*, 70-71: SC 123, 98.

*On to z Dziewicy wziął ciało [...].
On to jest barankiem niemym,
On jest barankiem zabitym,
On to narodził się z Maryi, pięknej owieczki.*

Choć w ostatnim wyrażeniu (ὁ τεχθεὶς ἐκ Μαρίας τῆς καλῆς ἀμνάδος) stara wersja syryjska wydaje się zastępować ἡ καλῆ ἀμνάς słowami εὐάρεστον πρόβατον, można jednak zgodzić się z opinią tych, którzy uważają, że określenie ἀμνός przenika całe dzieło Melitona²⁴.

W dalszej części tekst brzmi następująco:

*On to został wzięty ze stada
i na ofiarę poprowadzony,
wieczorem zabity,
a nocą pogrzebany.
Na drzewie Jego kości nie polamano,
w ziemi Jego ciało nie uległo zepsuciu.
On to sam z martwych powstał
i wskrzesił człowieka z otchłani grobu²⁵.*

Ta silnie chrystocentryczna wizja Melitona nie marginalizuje roli Matki, lecz umiejscawia Ją w najczystszej i „najpierwszej” wymiarze macierzyństwa, podkreślonym przez swego rodzaju refren: *On przyjął ciało z Dziewicy, On został zawieszony na drzewie, On w ziemi pogrzebany, On powstał z martwych i wstąpił na wyżyny niebieskie²⁶.*

Zjednoczenie Matki z mężką Syna osiąga swój szczyt w upodobnieniu Baranka i Owieczki. To już nie łono jest miejscem tego upodobnienia, lecz drzewo ofiary. Przymiotnik *piękna*, który Ją określa, należy do niezwykle bogatego pola semantycznego słowa καλός, przypisywanego „całej pięknej/dobrej”, niepokalanej, rodzicielce Pasterza pięknego/dobrego, i wydaje się wzbudzać czy odbijać ideał klasycznej kalokagatii, prawdopodobnie opiewany biblijnie w Ps (LXX) 44, 3:

*Ty jesteś najpiękniejszym spośród synów człowieczych,
na twych ustach rozlana jest łaska.*

„Piękno” i „łaska” rozbrzmiewają w całej homilii Melitona.

²⁴ Por. SC 123, 71, 513 i s. 176; SC 164, 65, nr 3; SC 123, 27, 31, 32, 35, 40, 50, 54, 78, 311, 461, 473, 503, 511, 512, 791.

²⁵ MELTON Z SARDES, *Homilia de Paschate*, 70-71: SC 123, 98-100.

²⁶ G. GEENEN, *Appellativa Christologico-Mariologica...*, 137.

Słowo ἀμνάς (owieczka), połączone z przymiotnikiem καλός (-ή) (piękny/dobry), w tym kontekście nawiązuje do czystości Matki i ofiary Syna.

Homilia Melitona, która została zaproponowana wiernym do medytacji w Liturgii godzin w Poniedziałek Wielkanocny (cc. 2-7, 100-103: SC 123, 60-64 i 120-122) stwierdza: *Zasada zmieniła się w łaskę, figura w prawdę, Baranek w Syna, Owieczka w Człowieka, a Człowiek w Boga [...]. To ja jestem waszym wybaczeniem, ja Paschą odkupienia, ja Barankiem ofiarowanym za was [...] ja waszym Królem*. Nie jest nieprawdopodobne, że ta nazwa narodziła się lub może być wiązana ze środowiskiem aleksandryjskim, bowiem Klemens Aleksandryjski jest jednym z pierwszych pisarzy chrześcijańskich, który nazywał dziewicę αἰ ἀμνάδες αἰ καλαί (*oves pulchrae*) w *Protreptikos* 20, 119 (SC 2, 182); tam αἰ ἀμνάδες jest przeciwstawne do μαινάδες²⁷; zresztą Cyrylowi z Aleksandrii przypisywany jest fragment koptyjski, w którym czytamy, że Nieskalany Baranek, zrodzony z Nieskalanej Owieczki umarł za nas: *Pro nobis immolatus est agnus immaculatus, quem genuit agna vera immaculata*²⁸.

Termin *owieczka* przywodzi na myśl pasterza i stado. W Pawłowej koncepcji Kościoła jako „ciała Chrystusa”, w którym Głowa i członki są organicznie połączone i są jednością, Chrystus, Baranek, który się ofiarowuje, jest identyfikowany z Pasterzem, który oddaje swe życie za owce. Obecność Czystej Owieczki mogłaby zatem nabrać znaczenia pewnego uczestnictwa, kobiecego, zarówno w ofierze, jak i w pasterskiej posłudze Chrystusa, Odkupiciela człowieka, który jest Człowiekiem i narodził się jako Człowiek z Maryi Dziewicy²⁹.

Utożsamienie baranka z pasterzem można znaleźć u Melitona we fragmencie XIV: *Ten, który ukazał się jako Baranek, stał się Pasterzem; Ten, który był uważany za Sługę, nie wyparł się swej synowskiej godności: został zrodzony przez Maryję i ubrany przez swego Ojca*³⁰.

2.1.2. Ireneusz

Teologiczną podstawą tytułu *Boskiej Pasterki* mógłby być bardzo stary tytuł *Advocata*, który można spotkać prawie wyłącznie u Ireneusza (†202). Mówiąc o tym tytule, wcześniej prawie nieużywanym, De

²⁷ Por. Q. CATAUDELLA, *Cl. Alessandrino, Protreptico ai Greci*, Torino 1940, 245, gdzie również Proklosowi przypisywana jest ta gra słów.

²⁸ G. ZOEGA, *Catal. Cod. Copt.*, Roma 1810, Leipzig 1903, Hildesheim-New York 1972, 257, s. 615.

²⁹ Na temat zastosowania przyimka ἐκ w polemice z doketami, por. SC 123, 513.

³⁰ SC 123, 238-240.

Aldama słusznie pyta o prawdziwe znaczenie tego określenia, które zazwyczaj rozumiane jest jako synonim Pośredniczki, Wspomożycielki, Poczyszycielki, obrończyni: *intercessor*, *auxiliatrix*, *consolatrix*, *defensatrix*, a jako słowo greckie odpowiada właśnie określeniu *advocata*³¹. Jest on przekonany, że słowo to jest tłumaczeniem greckiego terminu *παράκλητος*, który jednak pierwotnie miał raczej znaczenie *obrony* niż wstawianictwa: Maryja jest obrończynią Ewy, ponieważ ochrania ją przed dawnym przekleństwem i przywraca jej pierwotny wymiar matki wszystkich żyjących³².

Do tego wniosku prowadzi analiza wszystkich trzech fragmentów Ireneusza, w których pojawia się słowo *advocata* (jeden raz): *Etsi ea* (sc. Eva) *inobedierat Deo, sed haec* (sc. Maria) *suasa est obedire Deo, ut virginis Evae virgo Maria fieret advocata*: podczas gdy Ewa została popchnięta do nieposłuszeństwa Bogu, Maryja została poprowadzona do posłuszeństwa Bogu, aby Dziewica Maryja stała się „advokatką” dziewicy Ewy (*Haer.* 5, 19, 1: PG 7, 1175; por. *Demonstratio apostolicae praedicationis* 3: SC 62, 84-86) oraz *advocatio* (dwa razy): *παράκλητος* (*Haer.* 3, 18, 7: PG 7, 937; 4, 34, 4: PG 7, 1085; por. 3, 17, 3: PG 7, 930: *Et ubi accusatorem habemus, illic habeamus et paracletum - a gdzie jest ktoś, kto nas oskarża, tam możemy znaleźć kogoś, kto nas broni*).

A zatem musimy stwierdzić, że Ireneusz nazywa Maryję *defensatrix Evae*, tak jak w środowisku lionńskim Epagatus był nazywany *advocatus seu defensor Christianorum*³³. Obrona Ewy przez Maryję nie była niczym innym niż działaniem (pasterza?) mającym na celu oddalenie nieszczęsnych konsekwencji działania Ewy. To działanie jednakże nie może ograniczyć się tylko do samej Ewy, lecz musi być rozciągnięte na cały rodzaj ludzki, ponieważ posłuszeństwo Maryi było przyczyną zbawienia całego świata, tak jak nieposłuszeństwo Ewy było przyczyną śmierci całego rodzaju ludzkiego³⁴.

Skoro prawdą jest, że w pierwszych dwóch wiekach podkreślane jest nie tyle Boże macierzyństwo Maryi, ile Jej dziewicze macierzyństwo: *ex*

³¹ Cała ta kwestia omówiona jest w artykule J.A. DE ALDAMA, *De quibusdam titulis honorificis B. Mariae Virgini collatis in primaeva litteratura christiana*, w: *De Primordiis cultus mariani...*, t. 2, 125-141; tytuł *advocata* omówiony jest szczegółowo na ss. 139-140, gdzie jest także cytowany artykuł nt. Ireneusza, autorstwa M.A. GENEVOIS, *La maternité universelle de Marie selon Saint Irénée*, „Revue Thomiste” 41(1931) 46.

³² Por. „Bulletin de Théologie Ancienne et Médiévale” 7(1954-1957) nr 2363.

³³ Odniesienie to zostało zaczerpnięte z G. JOUASSARD, *Le rôle des chrétiens comme intercesseurs auprès de Dieu dans la chrétienté lyonnaise au second siècle*, „Revue des sciences religieuses” 30(1956) 218, cytowanego przez De Aldama.

³⁴ Por. M. JOURJON, *Marie, avocate d’Eve, selon saint Irénée*, w: *De Primordiis cultus mariani...*, t. 2, 143-148.

Maria virgine, jasnym staje się też, dlaczego Ireneusz nie znalazł naśladowców dla tego tytułu³⁵, który zresztą pojawia się tylko w *Homilia II in Dormitionem B.V.M.* (9, 8: PG 96, 733D) Jana Damasceńskiego, i trzeba czekać aż do połowy X wieku, aby znaleźć określenie *παράκλησις*, zastosowane wobec Maryi przez Jana Geometrę³⁶.

Dlaczego jednak przytaczam wszystkie te odniesienia, które tylko odległe mogą być związane z działalnością wstawienniczą Maryi i nie wydają się nawiązywać bezpośrednio lub pośrednio do tytułu *Pasterki*? Oto punkt, który chciałbym podkreślić. Słusznie stwierdzono, że teologia maryjna Ireneusza ukazuje cechy pionierskie na tyle, że z jednej strony wydaje się, że przewidywała chwalebny i szczęśliwy przyszły rozwój, ale pod innymi względami pozostała samotnym głosem, właśnie z powodu tego poważnego ładunku intuicji, których rozwój wymaga pracy całych pokoleń. Tytuł *advocata* z pewnością należy do tej serii intuicji. Ireneusz używa go jako ostatecznego i być może centralnego osiągnięcia swej myśli, w różnych dziełach, które przenoszą chrześcijańskie przesłanie do najczystszych źródeł wiary.

Natomiast tego, że wyprzedzał swe czasy, dowodzi porównanie z dwoma fragmentami św. Augustyna, gdzie biskup z Hippony wyjaśnia fragment ze św. Jana: *Advocatum habemus ad Patrem, Iesum Christum iustum (Mamy Rzecznika wobec Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego)* (1 J 2, 1)³⁷. Augustyn kładzie nacisk na *habemus* (mamy) i wyjaśnia, że także Apostoł Jan, który mógł czerpać z serca Chrystusa najgłębsze tajemnice (*qui de pectore Domini mysteriorum secreta bibebat*), potrzebował kogoś takiego jak *advocatus*. Dlatego też: *Maluit se ponere in numero peccatorum, ut haberet advocatum Christum quam ponere se pro Christo advocatum (Wolał umiejscowić się pomiędzy grzesznikami, aby mieć Chrystusa za obrońcę)*. Ale jak zatem uzasadnić fakt, że Kościół modli się do męczenników, aby wstawiali się za jego członkami żywymi i zmarłymi? Sam Augustyn w *Mowie 285, 5* (PL 38, 1295-1296) wyjaśnia, że Chrystus jest jedynym *Obrońcą*, tak jak jest jedynym *Pasterzem*, czyli oznacza to, że chce, by również inni byli obrońcami, jak Piotr, i aby pozostali apostołowie byli pasterzami w Ciele jedyne go Pasterza. Takimi obrońcami dla Augustyna nie są jednakże Maryja i święci, lecz męczennicy, ponieważ tylko oni *tam ... perfecti exierunt, ut non sint suscepti nostri, sed advocati (Osiągnęli taki poziom doskonałości, że*

³⁵ TAMŻE, 141.

³⁶ A. WENGER, *L'Assomption de la Très Vierge Marie dans la tradition byzantine du VI^e au X^e siècle*, Paris 1955, 408-409.

³⁷ AUGUSTYN, *In Epistolam Ioannis ad Parthos tractatus decem*: PL 35, 1977-2062; *tractatus 1, 8*: PL 35, 1983-1984.

stali się nie tylko naszymi współpracownikami, lecz wręcz „obrońcami”). Określenie Ireneusza (i Kościoła lionńskiego) stosowane jest wyłącznie wobec męczenników. Stąd też Augustyn darzy mniejszą uwagą Maryję i w tym sensie należy rozumieć także inne przemilczenia Augustyna, np. w *De natura et gratia* 36, 46 (PL 44, 367), *Contra Iulianum* 1, 2, 4, (PL 44, 643).

Nas jednak nie tyle interesuje ta kwestia, co zaskakujące zbliżenie pomiędzy *advocatus* i *pastor*, dokonane przez Augustyna, które można byłoby analogicznie zastosować do Ireneuszowego terminu *advocata*; a jeszcze bardziej interesuje nas ogólny tok myślowy, który przypisuje Chrystusowi pragnienie, by w Kościele byli inni pasterze, którzy wcielaliby i kontynuowali Jego pasterską rolę. W ten sposób doktryna Ireneusza, celowo przedstawiona jako ukazanie kaznodziejstwa apostołskiego w nurcie *traditio*, ukazuje się zamknięta w *charisma veritatis* wiary w Maryję, *Advocata Evae*³⁸.

Czegóż więcej można wymagać od teologii III wieku, nadal zmagającej się z problemami chrystologicznymi? W teologii I i II wieku Maryja jest przedstawiana całkowicie w odniesieniu do Jezusa, Boga, który zbawia, i porusza się zasadniczo w obrębie dwóch linii – dziewiczego macierzyństwa i aktywnego uczestnictwa w tajemnicy Chrystusa, jako nowa Ewa, która jest zjednoczona z nowym Adamem, w *recapitulatio* historii ludzkości. A jednak Ireneusz twierdzi, odwołując się do znanych tekstów ewangelicznych Mt 15, 24 i 18, 12: Łk 15, 6, że Pan przybył, aby szukać zgubionej owcy, czyli zagubionego człowieka. I dlatego nie stał się innym stworzeniem, lecz chciał zachować podobieństwo z pierwszym człowiekiem, Adamem: *Było bowiem konieczne (i odpowiednie) udoskonalić Adama w Chrystusie, aby śmiertelność została pochłonięta przez nieśmiertelność, oraz udoskonalić Ewę w Maryi, aby dziewica stała się obrończynią dziewicy, aby rozwiązać i zniszczyć dziewicze nieposłuszeństwo przy pomocy dziewiczego posłuszeństwa*³⁹.

Można byłoby zatem podsumować, że w dziele odnalezienia zabłąkanej owcy rola Maryi nie jest drugoplanowa i dlatego w domyśle przedstawiana jest Ona jako Matka Boskiego Pasterza.

2.1.3. Efrem Syryjczyk

W Ewangelii według św. Jana (J 10, 7. 9) Chrystus definiuje sam siebie, w kontekście silnie naznaczonym językiem pasterskim: *Ja jestem*

³⁸ IRENEUSZ, *Adv. haer.*, 4, 26, 2: PG 7, 1053c-1054a; TAMŻE, 5, 19, 1: PG 7, 1175a.

³⁹ TENŻE, *Demonstratio Apostolicae Praedicationis*, 33. Por. J.A. DE ALDAMA, *Maria en la patrística de los siglos I y II*, BAC, Madrid 1970, 371.

bramą owiec. Efrem (†373) nie waha się zastosować wobec Maryi tego samego obrazu ewangelicznego, łącząc go z innym stwierdzeniem Jezusa: (J 8, 12): *Ja jestem światłością świata*.

Misja Maryi, rozciągnięta tym samym aż po granice świata, bez dwuznaczności, okazuje się być misją uniwersalną: *Wszyscy wiedzą, że Maryja jest bramą światła: przez nią świat i jego mieszkańcy zostali oświeceni*⁴⁰.

Ale domyślna *comparatio* Efrema – [Chrystus] niesie owce / Maryja niesie światło [Chrystusa] – najwyraźniej podkreśla także pozycję Maryi w owczarni Chrystusa: pozycja ta utożsamiana jest z bramą, która oświeca(ła) i zbawia(ła) narody.

O tym, że taka była wiara Kościoła, może świadczyć komentarz św. Hieronima do Psalmów, kiedy on także wprowadza znaną już wówczas, klasyczną *comparatio* pomiędzy Ewą a Maryją: *nunc per mulierem totus mundus salvatus est. In mentem tibi venit Eva, sed considera Mariam: illa nos eiecit de paradiso, ista reducit ad caelum (Teraz za pośrednictwem kobiety cały świat został zbawiony. Ty myślisz o Ewie, ale pomyśl o Maryi: tamta spowodowała, że zostaliśmy wypędzeni z raju [ziemskiego], ta natomiast ponownie prowadzi nas ku niebu)*⁴¹.

Jak podkreśla G. Geenen, należałoby głębiej zastanowić się nad faktem, że tytuły (także wyłączne) Chrystusa są przypisywane Maryi⁴². Zarówno tytuł *advocata*, jak i *porta* wydają się być związane z danymi zawartymi w Piśmie Świętym, i to wyjaśnia eklezjalną rolę Maryi, choć nie jest łatwo dowieść, że te tytuły pociągały za sobą bądź były świadectwem istnienia jakiegoś „kultu” maryjnego; oczywiście zarówno jeden, jak drugi tytuł sugerują Jej rolę jako obrończyni i wzmiankują o specyficznej funkcji pasterza opiekującego się owczarnią.

W pewnej wypowiedzi na temat narodzenia środowisko pasterskie stanowi sugestywne tło dla przyścia Chrystusa na świat: *Wiosną, kiedy baranki pasą się na polach, [Chrystus] wchodzi do dziewiczego łona, później wchodzi do rzeki [...]. Zimą jako pierwsi widzą nowo narodzone baranki ich pasterze i to właśnie oni jako pierwsi dowiedzieli się o narodzinach prawdziwego Baranka, zapowiedzianych z nieba. Starodawny wilk ujrzał Baranka przy matczynej piersi i przestraszył się nawet swego przebrania; przebrał się bowiem w skórę owcy, podczas gdy Pasterz świata*

⁴⁰ EFREM SYRYJCZYK, *Immo sulla Natività*, 11, 6: J.S. ASSEMANI (Mobarak), S.E. ASSEMANI, S.P.N. *Ephraem Syri Opera Omnia*, Romae 1732-1746, vol. 3 (Graece-Latine), vol. 2, 329.

⁴¹ Por. HIERONIM, *Tractatus de Ps.*, 96; G. MORIN: „Analecta Maredsolana” 3(1930) 92.

⁴² G. GEENEN, *Appellativa Christologico-Mariologica...*, 156-175.

stał się barankiem w stadzie: w ten sposób jako cichy Baranek sam pozwalał się pożreć wścieklej bestii, aby z kolei móc zwyciężyć krwiożercę swą mocą. Święty zamieszkał swym ciałem w matczynym łonie, a teraz jego duch ma swe mieszkanie w duszy: Skoro Maryja, która go poczęła, odmówiła zaślubin, dusza przez niego zamieszкана powinna odrzucić rozwiąźłość⁴³.

Również tu posłannictwo Maryi, Matki Tego, który zwany był *omnium Pastor*, jest nierozzerwalnie związane z rolą Chrystusa, a wręcz cały plan ułożony przez Boską ekonomię dla ostatecznego zwycięstwa Baranka wydaje się mieć swój początek i spełnienie w Jej łonie. Maryja, w celu wyraźnie moralistycznym, staje się także paradygmatem duszy, która godnie przyjmuje Chrystusa. Ale Ona nadal pozostaje Matką, która przyjmuje i broni wszystkie owieczki w stadzie, tak jak broniła Pasterza świata, który także stał się Barankiem w stadzie.

W innym kontekście Efrem, wyliczając cuda odnoszące się do Maryi przy narodzeniu Chrystusa, stwierdza, że sama Maryja jest cudem, ponieważ przyjęła Stwórcę i przekształciła Go w cichego Baranka: *Cudem jest Matka twoja: przyjęła Pana i uczyniła go sługą; przyjęła Słowo wcielone i sprawiła, że milczało; przyjęła tego, który grzmi i odebrała mu głos; przyjęła Stwórcę i Zbawcę świata i przekształciła go w Baranka, wydając go na świat wśród beczenia owiec [...]. Tam poznałeś głód, Ty, który karmisz wszystkich żyjących⁴⁴.*

Maryja staje się w ten sposób główną bohaterką Boskiej metamorfozy. Język znajduje najwyższy stopień *climax* w stwierdzeniu maryjnego macierzyństwa wobec Baranka. Są zatem uzasadnione uczucia zaufania wiernych wobec Dziewicy, wyrażone w modlitwie: *Do ciebie błagający się zwracam, ze skruszonym sercem, o cała Niepokalana, pośredniczko świata; ja, winien nieskończonej ilości zbrodni, z głębi serca wołam o Twoją szybką pomoc w potrzebie i o Twoją zbawczą i pewną ochronę, najsilniejszą po tej Boskiej⁴⁵.*

Te same uczucia ufności w opiekę Maryi są wyrażone dalej: o *Dziewicza Pani, Boża Rodzicielko, która nosiłaś w swym łonie Chrystusa Zbawcę i naszego Pana, w Tobie pokładam wszelką nadzieję, w Tobie mam zaufanie, bo Ty jesteś najwyższa z wszystkich mocy niebieskich. Chroń mnie Twoją najczystsza laską, która pochodzi od Boga, kieruj moim*

⁴³ EFREM SYRYJCZYK, *Sermones de Nativitate*, 3: P. BENEDICTUS (Mobarak), S.E. ASSEMANI, S.P.N. *Ephraem Syri Opera Omnia*, Romae 1737-1743, vol. 3 (Syriace-Latine), vol. 2, 410.

⁴⁴ TAMŻE, 8: P. BENEDICTUS (Mobarak), S.E. ASSEMANI, S.P.N. *Ephraem Syri Opera Omnia*, Romae 1737-1743, vol. 3 (Syriace-Latine), vol. 2, 424.

⁴⁵ TENŻE, *Precationes ad Deiparam*, 2: *Enchiridion Marianum*, 339 (dalej: EM).

życiem, wskazuj mi drogę, bym wypełniał świętą wolę twego Syna, a naszego Pana. Wybacz mi grzechy, bądź moim schronieniem, moją ochroną, moją obroną; niech Twoja dłoń mnie prowadzi i wiedzie do życia wiecznego [...]. O Najświętsza Matko Boża, nie zaprzestawaj wstawiać się za nami, twymi niegodnymi sługami, i uchron nas przed wszystkimi podstępami diabelskimi i przed wszelkim złem; chroń nas od ran, które może nam zadać wszelka trująca agresja; lecz zachowaj nas bezpiecznie swymi modlitwami od potępienia aż do końca naszego żywota, a będziemy ocaleni przez Twe orędownictwo i Twoją pomoc⁴⁶.

Maryja Dziewica jest także przewodniczką, która prowadzi do zbawienia⁴⁷. Określenie stosowane przez Efrema jest tłumaczone na łacinę jako *aberrantium salutaris dux*, lecz mogłoby także chodzić o synonim oznaczający Pasterkę, która prowadzi ku ratunkowi błądzące owce: znajduje się bowiem w kontekście, który celebrytuje (i wzywa) Maryję jako port dla rozbitków, pocieszenie uciśnionych, opiekunkę skrzywdzonych, wspomóżcielkę opuszczonych, uzdrowicielkę chorych, pewną pomoc w potrzebie, świętą Arkę, która ratuje przed potopem niesprawiedliwości, przychylną nam, nasze schronienie, która musi nas pozyskać, byśmy stali po prawicy Syna. Wszystkie te wezwania są oddźwiękiem biblijnym i nawiązują do maryjnej roli Pasterki / Przewodniczki / Obrończyni dusz, która skutecznie prowadzi do zbawienia, co zresztą wyrażone jest na zakończenie jednej z wielu modlitw do Dziewicy: *Przez swe modlitwy wyzwól, o Pani, to stado, które ufa Tobie ze szczególnym uniesieniem*⁴⁸.

Działanie Maryi ku obronie, ochronie i opiece stada, *quietis secura dux et magistra*, trwa przez całe życie wiernych, aż do śmierci⁴⁹.

W jednym z *Hymni de Beata Maria* (3, 7: EM 371) znajduje się poetyckie przypomnienie ofiary Izaaka, a szczególnie zastąpienie go barankiem w chwili składania ofiary: *ani wcześniej, ani później* – stwierdza autor hymnu – *drzewo nie zrodziło baranka na ziemi, ani żadna dziewica nie poczęła bez udziału mężczyzny. Maryja i drzewo reprezentują tę samą rzeczywistość. Baranek był zawieszony na gałęziach, a nasz Pan na Golgocie. Baranek uratował Izaaka, a Pan uratował stworzenia. Rola*

⁴⁶ Por. TAMŻE, 3, 340.

⁴⁷ TENŻE, *Oratio ad Deiparam*: EM 341; por. EM 337, 348, 350; JAN DAMASCENSKI, *Hom. In Nativitatem B.V. Mariae*, 9: PG 96, 673.

⁴⁸ EFREM SYRYJCZYK, *Oratio ad SS. Dei Genitricem*: EM 348; por. EM 342, 345, 347 (*statione a dextris ipsius beata in tremendo iudicio dignando*).

⁴⁹ TENŻE, *Oratio ad SS. Dei Genitricem*: EM 344, 349. Także tytuł *vitula amabilis* nawiązuje w jakiś sposób do świata pasterskiego i sielankowego: por. EM 413; EPIFANIUSZ, *Pan.* 30: PG 41, 457-458 (EM 692: *igitur vitula hominem eundem ac Deum vere illa quidem peperit; vitulae porro nomine Virginem nominari (Ta cieliczka zrodziła zatem człowieka, który jednocześnie był Bogiem; dlatego imię cieliczki oznacza Dziewicę)*).

Maryi, Matki Baranka, jest ukazana z powściągliwością i wewnątrznie powiązana ze zbawieniem, dokonanym przez Chrystusa. Jak u Melitona, wypowiedź obfituje w wysoce poetyckie konstrukcje.

W innym z *Hymnów* (7, 1: EM 373) znajdujemy zaproszenie do podziwiania Dziewicy Matki, *która w swym czystym łonie przyjęła i nosiła wielkiego Sternika stworzeń, przez którego mógł zapanować pokój na ziemi i w niebie.*

Pojęcie Sternika, *Gubernator*, można uznać za koncepcję bliską koncepcji Pasterza, i to samo można byłoby powiedzieć o roli Karmicielki, opisanej w jeszcze innym z *Hymnów* (8, 2: EM 375): *Prawdziwie błogosławiona jest Ta, która została wybrana na Matkę Ojca wszelkiego stworzenia i do karmienia mlekiem tego, który żywi wszystkich.* Funkcja karmicielki jest tu nawet ukazana jako właściwa samemu Bogu.

Zbawiciel, wciąż w *Hymnach* (9, 3: EM 376) jest też porównywany do biblijnego młodego lwa (Rdz 49, 9), który zmienia nawet naturę i żywi się czystym mlekiem Maryi: *karmiony przez dziewiczą owieczkę staje się barankiem, aby zostać ofiarowanym na ołtarzu krzyża za nasze zbawienie.*

Także u Wenancjusza Fortunata znajduje się podobne odwołanie: *Anniculum portans agnum antiquumque gigantem, / Deque tribu Iuda qui leo fortis erat (Niesie Baranka zrodzonego dopiero przed rokiem i Olbrzymia, którego wiek gubi się w czasie; i rodzi się z plemienia Judy ten, który jest niezwykłym Lwem)*⁵⁰.

Wydaje się, że temat Baranka tak był powszechny, że stał się niemal charakterystyczny dla Kościoła języka syryjskiego⁵¹.

2.1.4. Epifaniusz z Salaminy

Zestawiając role, jakie dwie kobiety, Ewa i Maryja, odegrały wobec człowieka, Epifaniusz z Salaminy (†403) w *Haer.* 78, 18, 4 (GCS 37, 469) pisze, że podczas gdy Ewa musiała tkać ubrania dla człowieka, które sama wcześniej zdjęła, *Maryja otrzymała od Boga zadanie poczęcia Baranka i Owieczki, z którego chwały, jak z runa, została utkana dla wszystkich ludzi, w sposób doskonały, szata nieśmiertelności (At Mariae divinitus illud obtigit, ut agnum nobis atque oven pareret; cuius ex splendore ac gloria, tanquam e vellere, per eiusdem virtutem immortalitatis nobis vestis sapienter est confecta).*

⁵⁰ Por. WENENCJUSZ FORTUNAT, *Carmina miscellanea*, 1. VIII, c. 7: EM 1662.

⁵¹ Por. CARILLONAS, *L'Agneau véritable. Hymnes, cantiques et homélies*. Introduction, traduction du texte syriaque, notes et index par frère Dominique Cerbelaud, O.P., Chèvotogne 1984.

Matka Baranka-Owieczki okrywa wszystkich ludzi szatą nieśmiertelności, którą Ona sama pozyskała z runa swego Syna, i tym działaniem, typowo pasterskim, udzielonym Jej przez łaskę, Maryja wyrasta do roli nowej Ewy, jako pomoc dla nowego człowieka.

2.1.5. Proklos z Konstantynopola

Uwagi św. Proklosa z Konstantynopola (†446), zawarte w czwartej mowie o Narodzeniu Pańskim, nie są zasadniczo różne od tego, co przedstawiono powyżej: *Niech przybiegną – mówi – kobiety... dziewice... matki... córki... Niech przybiegną pasterze, bo narodził się pasterz z dziewiczej owieczki* (διά τὸν ἐκ τῆς παρθενικῆς ἀμνάδος προελθόντα ποιμένα). *Rzeczywiście, Pasterz chciał przybrać się w nowej formie w odpowiednią skórę ciała* (ξενοπαγῆ δорάν: *novum compactam... pellem*); *a wilk, widząc wygląd Baranka, rzucił się ku niemu, doskakując z każdej strony z otwartą paszczą. Ale choć mógł wyszczerzać kły, nie zdołał jednakże spróbować ciała niepokalanego Baranka; bowiem „ciało jego nie uległo rozkładowi”* (Dz 2, 31; Ps 15, 10). *W rzeczywistości to właśnie Baranek zabił wilka, a nawet zmusił go do wyrzucenia ze swego wnętrza dzikiej bestii tych, których tam przetrzymywał od stworzenia świata. Realistyczny obraz zamyka się nawiązaniem do Jonasza (Jon 2, 11) wyrzuconego z wnętrza wielkiej ryby*⁵².

Ciekawe jest spostrzeżenie, że u Proklosa nie tylko rola Pasterza-Owcy jest odwrócona, ale nawet zachodzi zamiana natury pomiędzy wilkiem i Barankiem. To nie Pasterz uczestniczy w narodzinach Owieczki, lecz to Owieczka poczęła i uczestniczy w narodzinach Pasterza. To nie wilk pożera owcę, lecz Baranek zabija wilka. Miano *dziewicy*, przypisane Owieczce, wychwala tę zamianę, i jednocześnie sublimację związków pomiędzy czynnikiem ludzkim i Boskim⁵³.

2.1.6. Roman Pieśniarz

W *Canticum in Christi Nativitate* (10 i 24: EM 1569) św. Romana (†560) zawarty jest dialog, który skutecznie wyraża zadziwienie z powodu niezwyklego wydarzenia narodzenia Boga na ziemi. Po przybyciu trzech królów, Dzieciątko tak zachęca swą Matkę: *Przyjmij ich, Matko,*

⁵² PROKLOS, *Oratio in natalem Domini*, 4, 2: PG 65, 712A.

⁵³ Por. TENZE, *Sermo in Annuntiatione*, 10, 3: PG 65, 721-757 (*obsecrabat ut agnam sanctam*); *Homilia 29 in Crucifixionem*: Studi e Testi, Città del Vaticano, Roma 1900, 247, 208-209 (*et ex agna Maria agnus natus est*). Dla anonimowego autora *In Nativitate Domini*, 21: „Le Muséon”, Lovain 1881, 77, 164-173, także Owieczka była przedmiotem proroczego kazania (*a prophetis olim praedicatam agnam*).

bo oni już mnie przyjęli; jestem w nich tak jak w Twoich ramionach; nie oddaliłem się od Ciebie, gdy im towarzyszyłem. Dziewica otwiera drzwi i przyjmuje ich. I dalej Roman kontynuuje: *Otwiera drzwi, właśnie te, które nie otworzyły się przed nikim, i przez które tylko Chrystus mógł przejść; otwiera drzwi, które nigdy nie były zamknięte... Otwiera te drzwi, poprzez które zostało poczęte nowe Dziecko, Bóg przedwieczny.*

Ta koncepcja Maryi jako Bramy (Drzwi) nawiązuje do Efrema, ale w bardziej wyraźny sposób potwierdza macierzyńskie prawa nad Boskim Synem: *Nie jestem tylko Twoją Matką, najśladzszy mój Synu, i nie tylko daję Ci mleko, właśnie Tobie, który je dajesz, lecz jestem Matką wszystkich i za wszystkich Cię proszę: uczyniłeś mnie ustami i radością całego mego rodzaju. Cały Twój świat uważa mnie za swą wartościową obronę, swój bastion i ochronę. Do mnie zwracają się dawni wygnańcy z Twego rajy: pozwól im wreszcie dowiedzieć się, że Ty, nowe Dziecię, Bóg od zawsze, zrodziłeś się ze mnie⁵⁴.*

W pieśni pod krzyżem Dziewica kontempluje jako Owieczka swego Baranka prowadzonego na mękę i jako Owieczka Niepokalana zwraca się do Baranka⁵⁵. Ta Owieczka ma wszystkie cechy mesjańskiego Baranka, ponieważ, jak o tym mowa w *Hymnach* (12, 1 i 13, 8), jest godna tego, by chwalebnie nosić Lwa (ἀμνάς βασιτάζει λέοντα) i jest wzywana (χαίρε σοί, βοήσω τῇ ἀμνάδι), tak samo jak On, przez zabląkane owce.

2.1.7. Sofroniusz Jerozolimski

W *Anakreontykach* (*Anacreontica* 2, *In Christi Domini nativitate*: PG 87ter, 3741) św. Sofroniusza (†638) czytamy, że Dziewica, bez cienia męki, zrodziła Syna i położyła go w żłobie (ἀλόγων τέθεικε φάτνη) Tego, który pasie cały rodzaj ludzki (λογικὸν τρέφοντα φύλην).

W liście synodalnym do patriarchy Sergiusza z Konstantynopola (*Epistola Synodica ad Sergium*: PG 87ter, 3176), przedstawiając wiarę Kościoła w cuda zdziałane przez Boga w Maryi oraz w Jej wieczne dziewictwo przed, podczas i po porodzie, odważa się powiedzieć, że wszystko to było jak niebiańska inicjacja pasterzy.

⁵⁴ Także Ambroży, Hezychiusz z Jerozolimy i inni używają toposu drzwi (bramy): por. AMBROŻY, *Ep.* 42, 6: EM 602; HEZYCHIUSZ, *Serm.* 2, 5: EM 1278; PROKLOS, *Oratio...*, I, 2: EM 1205; ANDRZEJ Z KRETY, *Or.* IV: PG 97, 880; *Or.* XIV: PG 97, 1100; *Can. et Triod.*: PG 97, 1312 i 1321. J.B. ABBELOOS, *De vita et scriptis Sancti Iacobi, Ep. Batnarum Sarugi...*, Lovanii 1867, 275; Immo *Acatistos*: PG 92, 1344, 62, 768; GERMAN Z KONSTANTYNOPOLA, *Or.* V, *In Annuntiationem*: PG 98, *321.

⁵⁵ ROMAN PIEŚNIARZ, *Hymni* 35, 1 i 12; *Canticum de Virgine iuxta crucem* 2, 12; J.B. PITRA, *Analecta Sacra*, 1-4, Parisii 1876-1883, 1, 101. 104.

2.1.8. German z Konstantynopola

Maryja, Matka Baranka i Pasterza, znajduje kolejne potwierdzenie, z pewnych przyczyn zbieżne z hymnem *Akathistos* (EM 2083), również w *Oratio* (VII, *In dormitionem SS. Deiparae*, 2: EM 1821-1822) św. Germana z Konstantynopola (†733).

Podziw dla Maryi, niezmienna nadzieja, pewna ochrona, solidne schronienie przeciw wszystkim wrogom, przechodzi w niekończącą się serię przydomków maryjnych, które osiągają szczyt w stwierdzeniu, że „Matka Baranka i Pasterza” jest „znaną donatorką (πρόξενος) wszelkiego dobra”. Jak wąż kieruje zwierzęta w stronę człowieka, tak człowiekowi pozwala rozpoznać oddech Maryi, dającej pewną ochronę. *Proxenia* Maryi jest uniwersalna i bez granic. Pozostając przy zastosowaniu przez Ojców tego terminu do Maryi można uznać, że jest on skutkiem Jej macierzyństwa wobec Dobrego Pasterza i jest ściśle związany z Jego dziełem odkupienia⁵⁶.

2.1.9. Andrzej z Krety

Aby opisać związki Maryi z Jezusem, św. Andrzej z Krety (†740) posługuje się trzema obrazami: jest Ona *Cieliczką*, *Owieczką*, *Oltarzem*. Maryja jest Karmicielką Tego, który karmi wszystkich (*alennis nutrix*), nieskalaną suknią Tego, który jest jednocześnie Barankiem i Pasterzem; *Owieczką* bez zmary, która poczęła Baranka - Chrystusa; *Jałówką* (*iuvenca*) nieznaną jarzma, która poczęła Byczka; rozumnym Stołem wiary, który przygotował Chleb Życia dla całego świata (*Ovis immaculata, quae peperit agnum Christum; iuvenca numquam iugum experta, quae vitulum genuit; fidei mensa intellectualis, quae panem vitae mundo suppeditavit*)⁵⁷.

Tytuł *Cieliczki* znany jest także Epifaniuszowi (*Haer.* 30: PG 41, 457), zaś *Stół* (*mensa*), na którym złożony jest Chleb Życia, znajduje się m.in. u Jana Damasceńskiego (*Hom. III in Dormitionem B.V. Mariae* 2: PG 96, *755).

Maryja jest Niepokalaną *Owieczką*, która przybrała Chrystusa w wełnę, czyli, jak zaraz wyjaśnia, sama w swym łonie dała Mu naszą naturę⁵⁸.

⁵⁶ Por. G.W.H. LAMPE, *A Patristic Greek Lexicon*, Oxford 1982.

⁵⁷ ANDRZEJ Z KRETY, *Or.* XII: PG 97, 1069; por. ANONIM, *Homilia in laudem S. Mariae Deiparae*: PG 43, 492.

⁵⁸ ANDRZEJ Z KRETY, *Can. et Triod.*, die VIII sept., *Nativ. SS. Deiparae*: PG 97, 1320.

Ona jest Ołtarzem, na którym Baranek-Chrystus zostaje złożony w ofierze duchowej, i Stołem Boskiej inicjacji, na którym Chleb Niebieski, Chrystus-Baranek jako ofiara całopalna i żywa jest złożony, by dać życie tym wszystkim, którzy w niej uczestniczą⁵⁹.

2.1.10. Jan Damasceński

Język biblijno-pasterski wywiera wpływ także na myśl teologiczną św. Jana Damasceńskiego (†750). Nazywa on Maryję *Bramą* i nawiązuje do faktu, że Chrystus, Syn Maryi, odprowadził do nieba błędzącą owcę. Związki owieczka - pasterz tak zostają opisane: *Wesel się, przyrodo: bowiem na świat przychodzi Owieczka, z której Pasterz przybierze owcę i zerwie szaty dawnej śmiertelności*. W podobnym kontekście, nieco dalej, zaproszenie do radości jest uzasadniane tym, że *w świętej Owczarni, czyli w domu stada, narodziła się Matka Boża, z której zechciał narodzić się Baranek Boży, który gładzi grzechy świata*⁶⁰.

„Dom stada”, *pecuaria domus*, gdzie rodzi się Maryja, poza bezpośrednim znaczeniem owczarni i ewidentnym nawiązaniem biblijnym, mogłoby pośrednio wskazywać na Kościół. Wydaje się zatem, że uzasadnione mogłoby być tłumaczenie bardziej wyraźne, w sensie eklezyjalnym, ponieważ „Kościół” nazywany jest także „Bożym Stadem”, zapowiadanym w narodzie Starego Testamentu.

Wydaje się, że taką egzegezę uzasadnia kontekst i następne obrazy, odnoszące się do Dziewicy. To stado wzywane jest do radości, ponieważ to „najświętsza świątynia” Matki Bożej, owczarnia Joachima, już wcześniej ochrona dla zwierząt, a teraz Kościół owczarni Chrystusowej, który już nie chroni zwierząt, lecz stworzenia obdarzone rozumem, i reprezentuje Niebo⁶¹.

Ponadto w *II i III Homilia in Dormitionem B.V. Mariae* (4 i 5: PG 96, *729 i *761) Dziewica jest głęboko obecna i związana z uctą paschalną: w Maryi Chrystus, nowy Prawodawca, celebry Paschę „typową”, podczas której Baranek Boży, który gładzi grzechy świata (J 1, 29) wprowadza swych uczniów w wieczerzę mistyczną. Także dla Jana Damasceńskiego Maryja jest *Owieczką, która porodziła Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata* (ἀμνὴς ἡ τεκοῦσα τὸν ἄμνον τοῦ Θεοῦ: *Agna Agnum Dei pariens*).

⁵⁹ TENŻE, *Or. IV, in Nativitatem B.B. Mariae*: PG 97, 880; por. *Or. XIII, In Dormitionem B.V. Mariae* 3: PG 97, 1085; *Or. XIV, In Dormitionem B.V. Mariae* 3: PG 97, 1316; *Can. et Triod.*: PG 97, 1425.

⁶⁰ JAN DAMASCENSKI, *Homilia 7, in Nativitatem B.V. Mariae* 3 i 4, 6: EM 1397-1398, 1940.

⁶¹ Por. ANONIM, *In Sanctam Dei Genitricem et semper Virginem Mariam* 5 i 11: J.B. PITRA, *Analecta Sacra*, t. 4, Parisii 1876-1883, 407.

2.2. Ojcowie Zachodni

O bardzo interesującym fragmencie ze św. Augustyna wspomniałem już wyżej, pisząc o św. Ireneuszu. Jeśli chodzi o innych Ojców Kościoła łacińskiego, relatywnie mało jest śladów, pozwalających odtworzyć ich myśl odnośnie do roli Maryi jako „Dobrej Pasterki” czy „Matki Boskiego Pasterza”.

2.2.1. Chromacjusz z Akwilei

Mieliśmy już okazję zacytowania Chromacjusza z Akwilei (†407). Teraz musimy umieścić w kontekście cytowane wcześniej zdanie, aby ukazało się w całym bogactwie swej treści. Komentując pierwsze rozdziały *Księgi Rodzaju*, a w szczególności 4, 3-5, Chromacjusz ukazuje uroczy obraz Abla, *pastor ovium*, i Kaina, *agricola*. Przypomina, że Bóg łaskawie spoglądał na ofiary Abla, ponieważ były składane *simplici corde ac pura mente* (z prostym sercem i czystymi intencjami) i były znakiem jego niewinności; ponadto Abel nie tylko składał ofiarę z produktów swych owiec, lecz także z ich tłustego mięsa, które według świętego Biskupa, przedstawia akty miłosierdzia. Uważa on ponadto, że nie bez powodu to właśnie Abel był pasterzem owiec, ponieważ był figurą Tego, który oznajmił w Ewangelii: *Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce* (J 10, 11). A zatem w Ablu była zapowiedź tej rzeczywistości, która w pełni prawdy miała objawić się w Chrystusie. Ten pierwszy był pasterzem przybyłym z ziemi, natomiast Chrystus jest Pasterzem, który zstąpił z nieba. Jeden był pasterzem zwierząt, drugi męczenników; pierwszy pasterzem bezrozumnych owiec, drugi Pasterzem owiec posiadających rozum. A zatem, kontynuuje Chromacjusz, należy podkreślić tę wielką tajemnicę: chociaż Pan jest nazywany Pasterzem, to jednak nazywany jest też Owcą i Barankiem: *Licet et Salvator noster pastor dicatur, nuncupatur tamen et ovis vel agnum* (por. Iz 53, 7; Jr 11, 19). Rzeczywiście, nie odczytuje się bez odniesienia do misterium męki Pańskiej opowieści o tym, jak Abel przedstawiał Panu nowo narodzone baranki ze swego stada. Święci patriarchowie i prorocy ze względu na swą niewinność nazywani są owcami lub baranami, z których stada zrodziła się Niepokalana Owieczka, Maryja, która z kolei poczęła, wbrew prawom natury, tego Baranka przybranego w purpurę [przeznaczonego na ofiarę], jakim jest Chrystus Król: *De hoc ergo grege sanctorum immaculata illa et intacta ovis processit, id est sancta Maria, quae nobis contra naturam purpureum illum agnum, id est regem Christum, generavit*⁶².

⁶² CHROMACJUSZ, *Serm.* 23, 2-3: SC 164, 62-64.

Obraz autorstwa Melitona, przedstawiający Maryję jako Matkę prawdziwego Baranka Paschalnego i jako piękną Owieczkę, zostaje tu przejęty w kluczu moralnym i katechetycznym. Ale być może tu poprzez przymiotnik *purpureus*, w odniesieniu do Chrystusa, bardziej niż Jego ofiara podkreślana jest Jego królewskość⁶³.

2.2.2. Grzegorz Wielki

Jeśli chodzi o Grzegorza Wielkiego (†604), z braku wyraźnych świadectw na zastosowanie maryjnego tytułu *Dobrej Pasterki*, również w tak zwanej *Regola Pastorale*, można byłoby wziąć pod uwagę błogosławieństwo przytoczone przez *Liber Sacramentorum* przy święcie Narodzenia Maryi (XVIII Kal. Sept.: EM 1690): *Niech uswięca twe stado to błogosławieństwo, które bez ludzkiego udziału ukształtowało Odkupiciela w łonie Dziewicy. Amen. Pod twą ochroną niech cieszy się Kościół z zebranego ludu, jak Maryja zasłużyła na chwałę za swój błogosławiony owoc. Utożsamienie stada z Kościołem i chrześcijańskim ludem przyznaje Maryi rolę Matki świata.*

2.3. Autorzy anonimowi greccy i łacińscy (II-VIII w.)

2.3.1. Hymn *Acathistos* (VI w.)

Wśród różnych tytułów, jakie hymn *Acathistos* przypisuje Maryi, znajduje się także Γεωργὸν γεωργοῦσα φιλόανθρωπον (ktoś, kto wychowuje, kto hoduje hodowcę przyjaciela ludzi). Obraz przywołuje świat rolniczy i życie wśród pól, gdzie Maryja sprawia, że *łąka rozkwita szczęściem. Pasterze, biegnąc do swego Pasterza, ujrzeni Go jako Baranka bez zmazy, który ssal pierś Maryi (Łk 2, 8-20) i dlatego śpiewają: „Ciesz się, Matko Baranka i Pasterza; ciesz się, Owczarnio myślących owiec; ciesz się, obrono przed niewidzialnymi urogami; ciesz się, otwarcie bram raję”.*

Hymn obficie używa języka i figur pasterskich, dla wyrażenia ludzkiego i nadprzyrodzonego znaczenia Maryi pomiędzy pasterzami, z Synem na ręku. Do Jej uniwersalnego macierzyństwa, opisywanego jako pastwisko ludu Bożego, nawiązują inne wyrażenia w tym hymnie, wychwalające Ją jako rządzącą wstrzemięźliwością wiernych i przewodniczkę wiernych na drodze do mądrości⁶⁴.

⁶³ Por. SC 164, 65, nr 3, gdzie cytowany jest, jako prawdopodobne źródło określenia *Agnus purpureus*, CYPRIAN, *Ad Fortunatum*, praef. 3, 16-17: CSEL, 318.

⁶⁴ EM 2082-2084. O autorze, kwestiach krytycznych i egzegezie por. F. CAYRÉ, *Patrologie et histoire de la Théologie*, t. 2, Paris-Tournai-Rome 1953-1955, 209-210; E. Peretto w: *Dizionario Patristico e di Antichità Cristiane*, Casale 1983, 27-28.

2.3.2. Cztery Hymny Bizantyjskie (VIII w.)

Cztery greckie hymny wydane przez Smothersa⁶⁵, datowane na około drugą połowę VIII w., wszystkie kończą się doksologią i Θεοτοκίον (małą odą do Matki Bożej).

Pierwszy *Hymn* jest pieśnią pod krzyżem Chrystusa, obok którego - stwierdza autor - bezpośrednio: *Stala twa 'owieczka', o Jezu*. Określenie ἀμνάς jest tu użyte równolegle do ἀμνός z w. 11 i bardzo przypomina Melitona z Sardes, jak to słusznie ukazuje Smothers, który określa tę metaforę, powszechną wśród muzyków poetów, mianem *sollemnis*. W ww. 15-16 wyzwolenie Adama jest ściśle związane z wyzwoleniem Ewy, dlatego też symbioza pomiędzy Barankiem i Owieczką ukazuje się jako skuteczna przyczyna tego wyzwolenia. Mesjański i pasterski symbol ῥάβδος, szczęśliwie powiązany z metaforą kwiatu, rozkwita z korzenia Jesego. Ale w hymnie pędem Jesego nie jest Mesjasz, lecz Jego Matka, Maryja, ogłoszona błogosławioną i świętą: z Niej wykiełkował Chrystus, pień i kwiat w ciele (por. ww. 37-42). W ten sposób prorocstwo Izajasza jest pojmowane w wyraźnie maryjnym sensie, zgodnie z już ugruntowaną tradycją poetycką⁶⁶.

W trzecim *Hymnie*, ww. 6-10, grzesznik narzeka na łańcuchy (φύλακας), które sobie sprawił (ἔρραψεν) przez swój grzech, ponieważ nie potrafił zachować (μὴ φυλάξαντι) Boskiego prawa. A w następnych wersach, 11-15, bezpieczeństwo duszy, zranionej przez zabójcze myśli, pochodzi z kuracji oliwą, którą na nią wylał Chrystus, Syn Maryi.

Bardzo nietypowe wydaje się tu zestawienie w ww. 21-25 okrzyku Jezusa na krzyżu: *Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścić?* z okrzykiem Maryi, Niepokalanej *Theotokos*, która stoi obok krzyża (ἐν τῷ σταυρῷ παρεστῶσα), wołając jak tylko matka potrafi (μητρικῶς): *Czemu opuściłeś mnie, samotną, Synu mój i Boże?*

W epikletycznym języku końcowej inwokacji w ww. 36-40 porbrzmiewają określenia pasterskie i militarne. Dziewica nazywana jest niezdobytą ochroną, bezpiecznym portem, twierdzą dla tych, którzy oddają się Jej pod opiekę (σκέπη), ponieważ Ona, *Theotokos*, jest pełna współczucia (Θεοτόκε, βρούεις γὰρ τὸ συμπαθές).

W czwartym *Hymnie* nietknięty żywot (ἀγεωργήτος) Niepokalanej (ἀγνή) rodzi winorośl niezniszczalności, jak winny krzew, z którego źródła nieśmiertelności wypuszczają nieśmiertelne życie jak wino (por. ww. 49-56)⁶⁷.

⁶⁵ E.R. SMOTHERS, *Four Greek Hymns*, w: *Mélanges J. De Ghellinck*, t. 1, Gembloux 1951, 321-344.

⁶⁶ TAMŻE, 334, nr 8 i 335, nr 38.

⁶⁷ W kwestii odniesień patrystycznych, zawartych w tych tytułach, por. E.R. SMOTHERS, *Four Greek Hymns...*, 341, nr 36 i 40; 344, nr 49-50 i 52 (szczególnie

2.3.3. Inni autorzy anonimowi

Różne świadectwa autorów anonimowych lub trudnych do zidentyfikowania nazywają Maryję „owczarnią założoną przez Boga”⁶⁸, Matką sierot, ubogich itp.⁶⁹

W homilii Pseudo-Epifaniusza powraca tytuł Niepokalanej *Owieczki*, Matki Baranka Chrystusa, dziewiczej *Jałówki*, która poczęła Boskie Cielątko, oraz intelektualnego *Stołu* wiary, który dał światu Chleb Życia⁷⁰.

W pewnym hymnie do Dziewicy, prawdopodobnie pochodzącym z VII w., nieznanego autora, wszystkie powody Jej wysławiania mają, by tak rzec, wspólny mianownik w fakcie, że jest Ona Królową wszystkich; dlatego królowie i książęta są zachęcani do czczenia Matki Króla. Następnie autor stwierdza: *Pasterze i nauczyciele, błogosławmy na głos Najświętszą Matkę Dobrego Pasterza (Pastores ac magistri, Pastoris boni Sanctissimam Genitricem una efferamus laudibus)*. Ona jest złotą urną, która gromadzi mannę, stołem Słowa, które daje życie, schronieniem dla chrześcijan: nie ma niczego, czego nie można by od Niej otrzymać (οὐδὲν γὰρ ἀδύνατον τῆ μεσιτεῖα σου)⁷¹.

W innym tekście, który zawiera wypowiedź innego autora anonimowego, prawdopodobnie afrykańskiego, na święto Epifanii (*De Epiphania Domini* 2, 2: PLS 2, 1045-1048), językiem zapożyczonym z Biblii wysławiana jest Dziewicza Owieczka, która poczęła Niepokalanego Baranka; co więcej, można stwierdzić, że jest to centralny motyw całego tekstu: *Merito ergo inter omnes puellas Maria sancta una est et sola, ideoque Agnum immaculatum tanquam ros de vellere, de ove virgine generatum Agnelus praeconavit (sic!), pastor osculavit, stella monstravit, et ovem virginem foetam Herodes gemmatus expavit, et Magus aureus adoravit; et quoniam Mariam castam ad ovem comparavimus sanctam, eiusque Filium agnum diximus immaculatum, iuxta Ioannis Evangelium, in quo ait: „Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi” (Io 1, 29). Ad te nunc, Iacob sancte, sermo dirigendus est meus. Viginti enim annorum es ovium*

hymn *Akathistos*); por. także A.-M. MALO, *La plus ancienne prière à Notre-Dame*, w: *De Primordiis cultus mariani...*, 483.

⁶⁸ J.B. PITRA, *Analecta Sacra*, t. 4, Parisii 1876-1883, 407.

⁶⁹ ANONIM, *In Annuntiationem B.V. Marie*: PG 96, 660.

⁷⁰ PSEUDO-EPIFANIUSZ, *Homilia in laudem S. Mariae Deiparae*: PG 43, 493. Niektórzy przypisują tę homilię św. Germanowi z Konstantynopola lub też autorom mu współczesnym, bądź z V w.

⁷¹ *Hymnus in SS. Deiparam*: PG 98, 453; por. R. LAURENTIN, *Court Traité de Théologie Mariale*, Paris 1954, 172. Obraz Maryi jako urny dla manny znaleźć można także u innych autorów: por. JAN DAMASCENSKI, *Hom. II in Dormitionem B.V. Mariae*, 4: PG 96, *729; TENZE, *Hom. III in Dormitionem B.V. Mariae* 2: PG 96, *758; ANONIM, *In Christi Natalem diem*: PG 61, 737.

pastor egregius, et per te nobis significatus est pastor Deus, Agnus virgineus adorandus. Dico ergo mihi, Iacob sancte, etenim plurimum obsecro te,, dico mihi, et humillime et altissime, quid est quod in somno vidisti scalam illam, quae perveniebat in coelum, agnumque virgineum super eam procumbentem cognovisti, et a sommo resurgens lapidem, quem sub caput habueras, erexisti, atque unxisti? (Słusznie pośród wszystkich dziewcząt Maryja jest jedną, jedyną świętą, i dlatego anioł zwiastował Niepokalanego Baranka, poczętego jako rosa z runa, z dziewiczej owieczki; pasterz go ucałował, gwiazda go wskazała; i kiedy bogaty Herod bał się Dziewiczej Owieczki, która Go zrodziła, król mędzrec uczcił Go swymi darami ze złota. A ponieważ porównaliśmy Maryję do czystej owieczki, Jej Syna nazwaliśmy Niepokalanym Barankiem, zgodnie z Ewangelią św. Jana, która mówi: Oto baranek Boży, który gładzi grzech świata (J 1, 29). Do ciebie teraz, święty Jakubie, zwracam me słowa. W wieku dwudziestu lat jesteś znakomitym pasterzem owiec, i ty jesteś zapowiedzią Pasterza-Boga, dziewiczego Baranka godnego uwielbienia. Powiedz mi zatem, święty Jakubie, proszę cię znów po wielekroć, powiedz mi, człowieku niezwyklej pokory i wielkości, jakie jest znaczenie snu, w którym widziałeś drabinę sięgającą nieba i rozpoznałeś dziewiczego Baranka, który stał przy niej skulony? I co oznaczał kamień, który posłużył ci za poduszkę, a który ty, po przebudzeniu, zechciałeś ustawić w pozycji stojącej i konsekrować?). W dalszej części wypowiedzi pojawia się stwierdzenie, że w chrześcijańskiej rzeczywistości czasu stały się lepsze, niż te przeżywane przez patriarchów, a także *melior est ovis nostra, Virgo Maria (lepsza jest nasza Owieczka, Maryja Dziewica)*.

3. Źródła pomnikowe, gnostyczne i heretyckie

Jedynie specjalne i dogłębne studia mogłyby wykazać czy w epigrafach i innych napisach pomnikowych znajdują się wyraźne nawiązania do maryjnego tytułu *Dobrej Pasterki* czy *Matki Baranka-Pasterza*.

Pod refleksję chciałbym poddać fakt, że w Bazylice Watykańskiej, obok grobu św. Piotra, odkryto graffiti, w których przedstawiona jest Dziewica. W jednym z tych napisów imię *Maryi* (napisane w całości) jest skrzyżowane z połączonymi skrótami imion *Chrystusa* i *Piotra*, a te trzy imiona są połączone w jeden okrzyk zwycięstwa, który wznosi się nad nimi: *NIKA* (= zwycięża). Podkreśla się, że ten związek zakłada połączony kult trzech postaci: *Trzeba zatem pogodzić się z ewidentnym faktem i przyznać, że, przynajmniej w Rzymie, Maryja była czczona razem z Chrystusem i Piotrem, już od początku IV wieku*. Ponadto Dziewica

ukazuje się na kilku szybach cmentarnych pomiędzy apostołami Piotrem i Pawłem⁷². Ta ikonografia zdecydowanie umacnia przekonanie wiernych, że Maryja nie była członkiem ponad czy też odseparowanym od ciała Kościoła i jego Pasterzy. Oni nazywali Ją *Agna* i *Agnella* (Owieczka), chcąc szczególnie podkreślić Jej święte i niewinne dziewictwo; i właśnie to przekonanie ma swe potwierdzenie w epigrafii chrześcijańskiej, do tego stopnia, że Jej wspomnienie zostało niemal uwiecznione w kamiennym pomniku, dla nauki i pocieszenia przyszłych pokoleń⁷³.

W różnego rodzaju napisach, bliskich chrześcijaństwu, można być może znaleźć jakieś ślady tytułu *Pasterki* przypisywanego Dziewicy. W apokryfie *Testamento dei XII Patriarchi* (Testament XII Patriarchów), pochodzącym prawdopodobnie z początków ery chrześcijańskiej, został przekazany tekst bardzo bliski Melitonowi, istnieją jednak uzasadnione podejrzenia co do jego autentyczności, ponieważ wydaje się on chrześcijańską modyfikacją: *Dowiedzieli się – czytamy – że z pokolenia Judy narodziła się Dziewica, przybrana w batyst, a z Niej narodził się Niepokalany Baranek*⁷⁴.

Wydaje się nieprawdopodobne, aby heretycy mogli brać pod uwagę macierzyńską funkcję Maryi w stosunku do całego Kościoła. To samo należy powiedzieć o źródłach gnostyckich, gdzie postać kobiety przedstawiana jest zawsze w negatywnym świetle⁷⁵.

4. Zakończenie

Chcąc wydobyc jakieś sugestie z powyższych rozważań, można podsumować, że poprzez tytuły *Dobrej Pasterki*, *Matki Dobrego Pasterza*, *Matki Baranka* literatura patrystyczna chciała wyrazić eklezjalny wymiar roli Maryi. Ona pierwotnie jest Matką Dobrego Pasterza, lecz jednocześnie Ona sama jest także *Dobrą Pasterką*, tak jak jest nią Kościół, którego jest Ona typem. Maryja jest także pierwotnie *Matką Baranka-Pasterza*, lecz także Ona sama jest *Czystą Owieczką – Boską Pasterką*, która oddaje życie za owce i wchodzi na ołtarz ofiarny. Ten eklezjalny wymiar wydaje się mieć głębokie związki z kobietą z Apokalipsy (Ap 12-13): stado Chrystusa (Kościół prześladowany przez smoka) znajduje

⁷² Por. *Bibliotheca Sanctorum*, t. 8, 890-903.

⁷³ E. DIEHL, *Inscriptiones Latinae Christianae Veteres*, 1925, nr 1714. Por. SC 123, 513, s. 177.

⁷⁴ *Testamento dei XII Patriarchi* 11, 19, 8: SC 123, 513, s. 176; por. R.H. CHARLES, *Apocrypha*, t. 2, Oxford 1913, 353.

⁷⁵ Por. B. AMATA, *La gnosi antimariana del „Vangelo di Tommaso”*, w: *La mariologia nella catechesi dei Padri (età prenicena)*, red. S. FELICI, Roma 1989, 49-63.

bezpieczne schronienie w ramionach kobiety, a los Kościoła zależy od jej losu⁷⁶. Wzywanie Maryi, które pobożność wiernych na przestrzeni wieków skonkretyzowała w maryjnym tytule *Wspomożenia chrześcijan*, jest zapowiedziane poprzez intuicję, że Maryja jest *Dobłą Pasterką*.

I wierzymy, że ta Jej rola Pasterki mieści się zarówno w wymiarze ochrony-obrony stada (przed wilkami, burzami, herezjami), jak i pomocy-przewodnictwa w poszukiwaniu pastwisk i niewyczerpanych źródeł wody. Chyba można byłoby, hipotetycznie, stwierdzić, że poprzez ukazanie Maryi jako Dobrej Pasterki lub Matki Dobrego Pasterza, bądź jako Owieczki, Matki Baranka, chciano podsumować wszystko to, co Kościół podkreślił w następnej epoce, ogłaszając Maryję *Mater Ecclesiae*. W oczach wiernych zawsze była ona Wspomożycielką, Obrończynią, Pośredniczką, Matką u swego Syna Jezusa Chrystusa. Mniej wiarygodne wydaje się, by przez tytuł *Dobrej Pasterki* chciano przypisać Maryi funkcję pasterską „kapłaństwa urzędowego”, lub by implikowano jakąkolwiek formę „przewodnictwa” sakramentalnego wobec wspólnoty kościelnej: żadne świadectwo ikonograficzne nie uzasadnia takiej interpretacji. Wydaje się natomiast, że podkreślana jest centralna rola Chrystusa, prawdziwego i jedyne Pasterza dusz.

Biagio Amata SDB
Pontificia Università Salesiana (Roma)

Piazza dell'Ateneo Salesiano 1
00139 Roma
Italia

La Vergine Maria „Buona Pastora” nella catechesi dei Padri della Chiesa

(Riassunto)

Con gli appellativi di *Buona Pastora*, *Madre del Buon Pastore*, *Madre dell'Agnello*, la letteratura patristica ha voluto esprimere la dimensione ecclesiale del ruolo di Maria. Essa è primordialmente *Madre del Buon Pastore*, ma è anche nello stesso tempo *Buona Pastora* essa stessa, come lo è la Chiesa, di cui essa è tipo. Maria è anche primordialmente *Madre dell'Agnello-Pastore*, ma è anche essa stessa la *Casta Agnella – Divina Pastora*, che pone la vita per le pecore e sale l'altare dell'immolazione. Questa dimensione ecclesiale sembra avere connessioni intime con la donna dell'Apocalisse: il gregge di

⁷⁶ Por. P. A.-M. MALO, *La plus ancienne prière à Notre-Dame...*, 475-485.

Cristo trova sicurezza e protezione tra le braccia della donna, e il destino della Chiesa dipende dal suo destino. L'invocazione a Maria, che la pietà dei fedeli nel corso dei secoli concretizzerà come *Aiuto dei Cristiani*, è prefigurata e anticipata dall'intuizione vissuta che Maria è la *Buona Pastora*.

E questo suo ruolo di pastora si crede configurato tanto sotto la dimensione di difesa-protezione del gregge, quanto di aiuto-guida nella ricerca di pascoli e sorgenti di acque perenni. Forse si potrebbe, in via ipotetica, affermare che con la presentazione di Maria come Buona Pastora, o Madre del Buon Pastore, o Agnella Madre dell'Agnello, si è voluto riassumere tutto quello che la Chiesa ha evidenziato in epoca successiva, proclamando Maria *Mater Ecclesiae*.